

Słowo wstępne

W 2015 roku, na wniosek Zarządu Oddziału Płockiego Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, reaktywowaliśmy *Archiwum Medycyny Płockiej*. 10 zeszyt ukazał się po dwudziestoletniej przerwie, z założeniem odtworzenia charakteru i formy poprzednich wydań. Kolejny, 11 numer, ma na celu podsumowanie naszej bieżącej działalności i jednocześnie wprowadzenie w rocznicowe obchody 150-lecia Płockiego Towarzystwa Lekarskiego.

Każdy jubileusz skłania do przemyśleń. Z szacunkiem wspominamy ludzi działających w przeszłości i chroniących ponadczasowe wartości. Idee pierwszych prezesów-doktorów towarzystwa: Marcina Erliha, Aleksandra Zaleskiego, Zygmunta Perkhala, Aleksandra Macieszy, Mieczysława Themersona, mimo zawirowań historycznych i różnych trudności były przecież, przez półtora wieku, konsekwentnie kontynuowane. Przełom wieków to czas walki z chorobami zakaźnymi: szkarlatyną, ospą, cholera, tyfusem brzuszny czy gruźlicą. Na spotkaniach lekarskich wygłaszano także referaty w sprawie zaopatrzenia miasta w dobrą wodę, o stanie kanalizacji sanitarnej czy o higienie mleka. Organizowano szeroką, w tym bezpłatną dla biednych pomoc lekarską. Całymi latami, mimo wojen, tępienia polskości, czerwonego terroru, lekarze złączeni w naszym towarzystwie, ratowali zdrowie i życie ludzkie, służyli społeczeństwu, dbali o polską kulturę, wznosząc hasła przodków: Bóg, Honor, Ojczyzna. Po każdej wojnie środowisko lekarskie miało pieczę nad organizowaniem szpitali. Odizolowanie związane z zaborami, skutkowało brakiem pełnego i natychmiastowego dostępu lekarzy, a co za tym idzie społeczeństwa, do najnowszych osiągnięć dynamicznie rozwijanych się nauk medycznych. Tym większe jest dzieło samokształcenia, stworzone przez założycieli towarzystwa.

Rocznica wielka a czasy trudne. Pandemia spowodowana wirusem Covid 19 spowolniła działalność naukowo-szkoleniową. Ostatnie miesiące stanęły pod znakiem wojny w Ukrainie, co stwarza nowe wyzwania. Mimo wszystko i mimo to, koleżanki i koledzy z naszego terenu wciąż się kształcą, uzyskując tytuły lekarskie, specjalizacje z różnych dziedzin medycyny i broniąc prace doktorskie. Takie dane chcemy utrwalać, dumni z przykładu, że aktualny Prezes Płockiego Towarzystwa Lekarskiego, Maciej Słodki, uzyskał tytuł profesora zwyczajnego medycyny.

Niezależnie od pandemii, wojen i kryzysów, koniecznością jest powrót do pełnej, statutowej aktywności. W okresie powojennym staliśmy się oddziałem Polskiego Towarzystwa Lekarskiego i wciąż realizujemy misję dobrowolnej i interdyscyplinarnej organizacji pożytku publicznego. Niezmiennym celem jest dążenie, by lekarze wykazywali się wysokimi kwalifikacjami zawodowymi i nienaganną etyką. Stąd nasza dbałość o kształcenie ustawiczne, podnoszenie poziomu naukowego i etycznego oraz integrację środowiska, od lekarzy rodzinnych począwszy, poprzez opiekę ambulatoryjną, aż po specjalistyczne zespoły w oddziałach szpitalnych.

To słowo wstępne byłoby niepełne, gdyby nie wspomnieć doc. dr hab. med. Tadeusza Garleja, wieloletniego powojennego prezesa Towarzystwa, który z racji licznych zasług dla środowiska, został głównym organizatorem reaktywującego się samorządu lekarskiego. W grudniu 1989 roku Naczelna Rada Lekarska podjęła uchwałę o powołaniu Okręgowej Izby Lekarskiej w Płocku. To tylko członkowie Płockiego Towarzystwa Lekarskiego przez kilkanaście lat w wolnych wyborach byli powoływani do władz samorządowych i odpowiadali za ich funkcjonowanie.

120 lat temu, podczas obchodów 30-lecia Płockiego Towarzystwa Lekarskiego, uczestnicy uroczystości usłyszeli zdanie: ***Niech Towarzystwo rozwija się, krzepnie i kwitnie, tak ku pożytkowi samych lekarzy jak i ogółu społeczeństwa.*** Piękne motto, które nie straciło na aktualności.

dr n. med. Marek Mądrecki

dr n. med. Jacek Zieleniewski